

KS. MATEUSZ WÓJCIK*

Historia i znaczenie przygotowania darów ofiarnych

Chleb i wino są zasadniczymi elementami posiłku, ponieważ zaspakajają one najbardziej podstawowe ludzkie potrzeby (głód i pragnienie), ale posiadają również w sobie zdolność symbolizowania pragnień, tęsknot natury cielesnej i duchowej. Patrząc z punktu widzenia naturalnego chleb i wino stanowią źródło życia, źródło siły, wzrostu życia, mogą przeto symbolizować samo życie. Zresztą to właśnie sam Chrystus w Wieczerniku użył właśnie tych postaci, aby wyrazić ofiarę swego życia¹. W liturgii Kościoła chleb i wino stanowią dary ofiarne, które na początku liturgii eucharystycznej, w czasie tzw. *przygotowania darów* zostają złożone na ołtarzu, aby następnie dzięki mocy Ducha Świętego mogły się stać Ciałem i Krwią Zbawiciela. Obrzęd *przygotowania darów* poprzedza modlitwę eucharystyczną, a jego celem jest przygotowanie chleba i wina na ołtarzu. Dawniejsza nazwa tych czynności pochodząca z Mszału potrydenckiego Piusa V brzmi: „ofiarowanie” (*offertorium*). Niestety nie była ona precyzyjna, ponieważ mogła sugerować, że czynność złożenia Ofiary eucharystycznej miała miejsce podczas przygotowania darów. Dlatego nowy Mszał rzymski Pawła VI zmienił przede wszystkim nazwę obrzędu na „przygotowanie darów” (*preparatio donorum*). W ten sposób także, za wolą Soboru Watykańskiego II, powrócono do pierwotnej tradycji Ojców Kościoła. Obrzęd ten ma na celu przygotowanie ołtarza i darów, a także zgromadzonych wiernych do złożenia ofiary i współofiary².

Niejednokrotnie niektórzy księża zachęcają wiernych, by podczas przygotowania darów duchowo ofiarowali Bogu samych siebie. Zachodzi tu pewne niezrozumienie przeżywanego obrzędu. Oczywiście, nasze ofiarowywanie samych siebie Bogu wraz z Chrystusem jest jednym z najważniejszych wymia-

* ks. Mateusz Wójcik – Uniwersytet Papieski Jana Pawła II w Krakowie
ORCID: <https://orcid.org/0000-0003-3308-483X>; e-mail: matteo.mayor@gmail.com

¹ Por. B. Nadolski, *Wymowa obrzędu przygotowania darów*, „Ruch Biblijny i Liturgiczny” 1973, nr 4, s. 206.

² Por. M. Zachara, *Msza święta. Liturgiczne ABC*, Warszawa 2006, s. 93.

rów naszego uczestnictwa w Eucharystii. Dokonuje się ono jednak w czasie modlitwy eucharystycznej, a nie podczas obrzędu przygotowywania darów. Oczywiście, przygotowanie darów ma pewien wymiar ofiarniczy, ale stanowi ono swoistego rodzaju „preludium” do liturgii Ofiary. *Przygotowanie darów* rozpoczyna liturgię eucharystyczną. Na rozpoczęcie nowej części liturgii wskazuje zmiana miejsca akcji liturgicznej. Dotąd podczas liturgii słowa była nim ambona. Od teraz staje się nim ołtarz. Obecnie, po odnowie liturgicznej, która dokonała się przez Sobór Watykański II *przygotowanie darów* składa się z zespołu czynności: przygotowanie ołtarza, procesja z darami³, modlitwy błogosławienia nad chlebem i winem, indywidualna modlitwa kapłana (tzw. apologia), okadzenie darów, ołtarza, kapłana celebrującego i wiernych⁴, obmycie rąk, wezwanie do modlitwy i modlitwa nad darami. Ostateczny kształt obrzędu przygotowania darów jest wynikiem formowania się i zmian, które dokonywały się w trakcie procesu historycznego. Dlatego też w niniejszej pracy zostanie ukazana historia obrzędu *przygotowania darów* oraz jego znaczenie.

1. Historia obrzędu

1.1. U korzeni obrzędu przygotowania darów

Obrzęd zwany dziś *przygotowaniem darów*, swoimi korzeniami sięga Ostatniej Wieczerzy⁵. Jezus Chrystus ustanowił Eucharystię podczas Ostatniej Wieczerzy, czyli w czasie żydowskiego posiłku paschalnego, używając chleba i wina, które znajdowały się na zastawionym stole od początku wieczerzy (por. Mt 26, 26-28). Pierwotny Kościół łączył sprawowanie Eucharystii z „braterskimi ucztami miłości” (*Agapa*). Wówczas również nie było odrębnego obrzędu przynoszenia tych darów – chleb i wino znajdowały się na stole od chwili rozpoczęcia uczy. Z tej okazji chrześcijanie prawdopodobnie składali także dary materialne, przeznaczone na potrzeby Kościoła i ubogich (por. Dz 11,27-30; Ga 2,9-10)⁶. Św. Justyn (II w.) opisując Eucharystię niedzielną i Eucharystię związaną z udzielaniem chrztu tak mówi o przynoszeniu do ołtarza chleba i wina: „Następnie powstajemy z miejsc i modlimy się, po modlitwie zaś... przynosi się chleb oraz wino z wodą, nad którymi przełożony odprawia modły i dziękczynienia”⁷. Jednakże Justyn nie przywiązuje większej uwagi do czynności przyniesienia chleba i wina. Nic nie mówi o ich symbolice, nie wspomina też o żadnej modlitwie towarzyszącej temu obrzędowi. Św. Hipolit Rzymski w *Tradycji Apostolskiej* także opisuje ten obrzęd. Z jego przekazu wiemy, że

³ Stosowana w czasie liturgii niedzielnej, świątecznej lub w czasie bardziej uroczystych Mszy Świętych.

⁴ Stosowane w czasie uroczystych celebracji, w których od początku używa się kadzidła.

⁵ Por. *Offertorium*, w: *Leksykon liturgii*, oprac. B. Nadolski, Poznań 2006, s. 1075.

⁶ Por. J. Janicki, *Obrzędy liturgii Mszy świętej*, w: *Mysterium Christi. Msza święta*, t. 3, red. W. Świerżawski, Kraków 1993, s. 244.

⁷ *Apologia* I, 67 i 65, w: M. Michalski, *Antologia literatury patrystycznej*, Warszawa 1975, s. 97.

w czasie Mszy konsekracyjnej biskupa po pocałunku pokoju diakoni przynosili dary ofiarne, a nowo wyświęcony biskup wkładał na nie swe ręce i odmawiał modlitwę eucharystyczną⁸. W II wieku pojawia się herezja gnostycyzmu (neguje wartość rzeczywistości materialnej). W odpowiedzi na nią chrześcijanie mocniej podkreślali poprzez przynoszenie darów materialnych prawdę o powszechności odkupienia przez Chrystusa – także rzeczywistości materialnej. W tym czasie św. Ireneusz doszukiwał się w ofiarowanych darach jakby „pierwocin stworzenia”. Zaś Tertulian nazywał ten gest *offerre*⁹.

Św. Cyprian, biskup Kartaginy (III w.) pisał o składaniu przez wiernych darów do sprawowania Eucharystii jako o czymś normalnym, co więcej nawet czynił wyrzut, tym, którzy przychodzili bez daru ofiarnego. Natomiast św. Augustyn w swoich pismach wspomina, że jego matka codziennie składała dary u ołtarza Pana¹⁰.

Od IV wieku, rozwija się liturgia przynoszenia darów do ołtarza, już nie tylko chleba i wina, ale również darów przeznaczonych na potrzeby Kościoła oraz dla potrzebujących. W ten sposób troska o Kościół i o biednych została ściśle złączona ze sprawowaniem Eucharystii. Z czasów Konstantina, zachowana w Akwilei mozaika przedstawia procesję wiernych niosących chleb, wino, winogrona, kwiaty i ptaki. W *Konstytucjach Apostolskich* (IV w.) jako dary ofiarne zostały wymienione: oliwa, ser, ryby, mleko, owoce i kwiaty. Chleb i wino, które były przeznaczone do konsekracji, składano na ołtarzu, pozostałe zaś dary w odpowiednim miejscu, aby po Mszy rozdzielić je potrzebującym¹¹.

1.2. Średniowieczne zmiany

Liturgia składania darów miała różny przebieg. Dary składano przed Mszą Świętą lub podczas Mszy Świętej. W Afryce procesja z darami miała miejsce na początku liturgii eucharystycznej. Wierni przychodzili do biskupa i posługujących procesyjnie, wręczali im przyniesione dary. Całej procesji towarzyszył śpiew psalmu. Trudno jest odtworzyć dziś obrzęd składania darów w liturgii rzymskiej z powodu braku źródeł. *Ordo Romanus I* (VIII w.) zawierające dokładny opis Mszy papieskiej opisuje także obrzęd ofiarowania. W Rzymie akcent był położony na fakt, że to nie lud niesie dary do ołtarza, ale od ludu odbiera je celebrans wraz z posługującymi. W Galii wierni składali dary przed Mszą św. w wyznaczonym miejscu, którym była zakrystia. Po wyznaniu wiary w ciszy szła procesja do ołtarza: mężczyźni, kobiety, kapłani, diakoni i na końcu archidiaconi. Procesji z darami towarzyszył śpiew, składaniu na ołtarzu chleba i wina nie towarzyszyły żadne modlitwy. Na przełomie IX i X wieku

⁸ *Apologia* I, 67 i 65, w: M. Michalski, *Antologia literatury...*, dz. cyt., s. 96-97.

⁹ Por. B. Nadolski, *Liturgika*, t. IV: *Eucharystia*, Poznań 1992, s. 167.

¹⁰ Por. J. Miazek, *Przynoszenie darów – Ofiarowanie – Przygotowanie darów*, w: *Introito ad altare Dei*, red. S. Szczepaniec, J. Supeson, J. Mieczkowski, Kraków 2008, s. 344.

¹¹ Por. J. Janicki, *Obrzędy...*, dz. cyt., s. 245

w liturgii Mszy Świętej zanika procesja z darami¹². Mimo przypomnień synodów o obowiązku uczestniczenia w tym obrzędzie, procesje zostają w praktyce tylko z okazji ważniejszych świąt tj. Bożego Narodzenia, Wielkanocy, Zesłania Ducha Świętego czy Wniebowzięcia. Powodowane było to wprowadzeniem do liturgii chleba niekwaszonego. Przez szacunek do Eucharystii, chciano by był to chleb jak najładniejszy. Powstały też specjalne przepisy dotyczące przygotowania tego chleba np. na Wschodzie przygotowywali go tylko duchowni w pomieszczeniach połączonych z kościołem i odmawiając specjalne modlitwy. Używanie chleba niekwaszonego spowodowało wyłączenie się wiernych z uczestnictwa w przynoszeniu darów¹³. Związane było to również z przemianą w składanych darach, gdyż od XI w. miejsce darów potrzebnych do codziennego życia zajęły pieniądze, a inne dary pojawiały się okazjonalnie. Ta zamiana przyniosła ze sobą też wiele nieporozumień dotyczących np. podziału darów czy formy składania. Z czasem wytworzyły się też zalecenia od kogo przyjmować dar, a od kogo nie np. nie przyjmowano od pokutników, żyjących w gniewie czy żyjących publicznie w stanie grzechu ciężkiego. Później owy dar pieniężny przekształcił się w honorarium za Mszę, gdyż był składany w pewnej intencji¹⁴. Jedną także z przyczyn zaniku przynoszenia darów była decyzja Soboru Laterańskiego IV z 1215 roku o obowiązku przystępowania do Komunii przynajmniej jeden raz w roku w okresie Wielkanocnym. Wskutek czego zmniejszyła się liczba osób przystępujących do Komunii.

W VII w. liturgia rzymska zaczęła przenikać do Galii. To właśnie tam dokonał się dalszy rozwój liturgii przyniesienia i złożenia darów na ołtarzu. Zmiany wprowadzone między IX, a XIII wiekiem sprawiły, że średniowieczna liturgia daleka była od jedności, różne tradycje istniały w poszczególnych Kościołach. Wprowadzono wiele gestów, czynności i modlitw. Wśród nich znalazły się tzw. apologie czyli prywatne modlitwy kapłana o charakterze pokutnym (charakterystyczne dla liturgii galijskiej). Weszły one do liturgii przygotowania darów. Już wtedy kapłan wyznawał w nich Bogu swoją grzeszność i niegodność, prosił o oczyszczenie i godne sprawowanie świętych obrzędów. Również w tym czasie liturgia zostaje wzbogacona o okadzenia ołtarza¹⁵.

W reńskim *Ordo Missae* (IX/X w.) przygotowanie darów posiada następujący przebieg. „Zaczyna się od przygotowania ołtarza, już wtedy rozbrzmiewa śpiew offertorium. Wierni przynoszą dary, które odbiera od nich celebrans. Po tej czynności myje ręce, odmawiając stosowną modlitwę oraz jedyną apologię. Dary przynoszą również obecni duchowni: celebrans przyjmuje je odmawiając przepisaną modlitwę. Dopiero po tym przyniesieniu darów następuje liturgiczne złożenie chleba i wina. Przy składaniu chleba celebrans odmawia modlitwę *Suscipe*. Diakon przygotowuje kielich wlewając wino i wodę: towarzyszy tej

¹² Por. J. Miazek, *Przynoszenie darów...*, dz. cyt., s. 345.

¹³ Por. J. Janicki, *Obrzędy...*, dz. cyt., s. 246; B. Nadolski, *Liturgika...*, dz. cyt., s. 171.

¹⁴ Por. tamże, s. 169.

¹⁵ Por. J. Miazek, *Przynoszenie darów...*, dz. cyt., s. 345-348.

czynności modlitwa. Celebrans przyjmuje kielich, odmawia modlitwę i stawia kielich na ołtarzu. Następnie odmawia modlitwę zawierającą prośbę o błogosławieństwo złożonego chleba i wina. Celebrans okadza dary i ołtarz, czemu towarzyszy modlitwa. Zwraca się do wiernych z wezwaniem *Orate pro me*, odmawia modlitwę *Suscipiat* i drugą o charakterze apologii. Po tych obrzędach i modlitwach celebrans odmawia dopiero sekretę, która tradycyjnie była jedyną modlitwą przygotowania darów¹⁶.

Johannes Burchard, ceremoniarz papieski w 1498 roku opublikował *Ordo missae secundum consuetudinem Romane ecclesiae*, w którym zawarł obrzęd Mszy cichej sprawowanej na dworze papieskim. Przygotowanie darów według tego *Ordo* przebiegało w następujący sposób: „Kapłan całuje ołtarz, pozdrawia wiernych słowami *Dominus vobiscum* i odmawia *offertorium*. Jeśli wierni przynoszą dary celebrans odbiera je na boku ołtarza, po stronie lekcji. Wraca na środek ołtarza, bierze hostię i składa ją ofierze odmawiając modlitwę *Suscipe sancte Pater*. Wlewa wino do kielicha, błogosławi wodę, miesza ją z winem odmawiając *Deus qui humanae substantiae*. Ofiaruje wino odmawiając *Offerimus tibi Domine*. Potem mówi *In spiritu humilitatis* i *Veni sanctificator*, myje ręce po stronie lekcji odmawiając psalm 25. Wraca na środek i odmawia modlitwę *Suscipe sancta Trinitas*. Całuje ołtarz, zwraca się do ludu ze słowami *Orate fratres*. Modlitwa nad darami (sekreta) zamyka obrzęd ofiarowania¹⁷.

1.3. Ofiarowanie w Mszałe Piusa V

Mszał Piusa V został wprowadzony w całym Kościele, doprowadził do uporządkowania i ujednoczenia liturgii mszalnej, stał się na cztery wieki księgą modlitwy Kościoła. Liturgia ofiarowania wg tego Mszału miała następujący przebieg. Po Ewangelii i Credo (jeśli było przewidziane), celebrans całował ołtarz i odwrócony do ludu mówił *Pan z wami*. Następnie wypowiadał wezwanie *Módlmy się* i odmawiał *ofertorium*. Przy ofiarowaniu chleba celebrans odkrywał kielich, brał patenę z hostią i odmawiał modlitwę *Suscipe, sancte Pater*¹⁸. Celebrans czynił znak krzyża pateną nad ołtarzem i składał chleb na ołtarzu. Na boku ołtarza, po stronie lekcji, kapłan wlewał do kielicha wino i kilka kropel wody, którą błogosławił. Odmawiał przy tym modlitwę *Deus, qui humanae substantiae*¹⁹.

Ofiarowanie wina przebiegało podobnie jak ofiarowanie chleba. Celebrans trzymał kielich z winem i odmawia modlitwę *Offerimus tibi, Domine, calicem salutaris*. Ofiarowania kielicha dokonywał dawniej diakon lub kapłan z diako-

¹⁶ Tamże, s. 348-349.

¹⁷ Tamże, s. 350-351.

¹⁸ Modlitwa ta pochodzi z liturgii galijskiej. Zanim weszła do liturgii była modlitwą prywatną, spotykamy ją najpierw w modlitewniku Karola Łysego. Odmawiali ją wierni podczas składania ofiar na Mszę za własne grzechy, za bliskich i przyjaciół. Por. tamże, s. 352.

¹⁹ Została ona ułożona przez Leona Wielkiego i znajduje się w Sakramentarzu z Werony jako kolekta Bożego Narodzenia. W Galii, około XI wieku została dołączona do obrzędu przygotowania wina. Por. tamże.

nem: w Mszy uroczystej diakon podtrzymywał kielich, gdy celebrans odmawiał modlitwę. Dlatego to modlitwa, odmiennie niż modlitwa przy ofiarowaniu chleba, odmawiana była w liczbie mnogiej. Następnie kapłan czynił znak krzyża nad kielichem, stawiał go na korporale i przykrywał palką. Potem kapłan pochylony prosił Boga o przyjęcie złożonej ofiary chleba i wina odmawiając modlitwę *In spiritu humilitatis*²⁰. Prośbę o uświęcenie i pobłogosławienie darów *Veni, sanctificator*²¹ wzmacniały gesty: kapłan rozkładał ręce, wznosił je, łączył i czynił znak krzyża nad chlebem i winem.

Ofiarowanie to część Mszy, do której w średniowieczu weszło wiele modlitw prywatnych celebransa. W tej części Mszy zapanowała największa różnorodność, tutaj doszły do głosu lokalne liturgie i zwyczaje, znalazła wyraz miejscowa pobożność. W liturgii ofiarowania pojawił się jednak również nieład. Mszal Piusa V uporządkował liturgię zachowując to, co było najlepsze. Modlitwy ofiarowania nazywano Małym Kanonem, bowiem nawiązywały do treści teologicznej i terminologii Kanonu Rzymskiego²². W 1969 Papież Paweł VI zatwierdził nowe *Ordo Missae*. W odnowionym mszale, opracowanym w oparciu o rozwinięte studia liturgiczne przez ludzi znających długie dzieje liturgii, pierwsza część liturgii eucharystycznej – *przygotowanie darów* – uległa dużej zmianie²³. Dlatego dalsze rozważania będą prowadzone w oparciu o trzecie wydanie *Ordo Missae*.

2. Znaczenie obrzędu przygotowania darów

Historia obrzędu *przygotowania darów* pokazuje, że spełniał on wielorakie funkcje, które jednak należy traktować łącznie. Po pierwsze był działaniem funkcjonalnym, ponieważ pozwalał przygotować „materię” dla Eucharystii. Pełnił również funkcję społeczną (dary były rozdzielane potrzebującym), budził odpowiedzialność za braci znajdujących się w potrzebie. W szczególny sposób ukonkretniał przykazanie miłości braterskiej, promował chrześcijańską *caritas* i diakonię, przyczyniając się w ten sposób do samourzeczywistniania się Kościoła²⁴.

„Na początku liturgii eucharystycznej przynosi się do ołtarza dary, które staną się Ciałem i Krwią Chrystusa. Najpierw przygotowuje się ołtarz, czyli stół Pański, będący ośrodkiem całej liturgii eucharystycznej; umieszcza się na nim korporal, puryfikaterz, mszał i kielich” (OWMR 73). Materię do sprawowania Najświętszej Ofiary powinni przynosić wierni. „Chociaż wierni tak, jak dawniej nie składają już chleba i wina przeznaczonych do liturgii ze swoich

²⁰ Jest to jedna z najstarszych modlitw ofiarowania, sięga IX wieku i pochodzi z liturgii frankońskiej. Nawiązuje do modlitwy Azariasza z Księgi Daniela (Dn 3, 39): kapłan, w duchu pokory i z sercem skruszonym, prosi o przyjęcie ofiary. Por. tamże, s. 353.

²¹ Modlitwa pochodzi z liturgii irlandzkiej z VIII-IX wieku. Zwrócona jest do Boga uświęciciela: liturgia irlandzka posiadała wezwanie *Veni, spiritus sanctificator*. Por. tamże.

²² Por. tamże, s. 356.

²³ Por. tamże, s. 357.

²⁴ Por. *Offertorium...*, dz. cyt., s. 1085.

własnych darów, obrzęd przyniesienia ich do ołtarza zachowuje swoją wymowę i znaczenie duchowe” (OWMR 73). Podkreśla się, że cała wspólnota parafialna jest odpowiedzialna za zapewnienie podstaw materialnych liturgii. Dlatego pieniądze zbierane lub inne dary podczas tzw. kolekty, składki czy tacy są przeznaczane na rzecz wspólnoty parafialnej i osób ubogich, biednych i potrzebujących. Dary te są wyrazem więzi miłości łączącej całą społeczność parafii a zarazem właśnie ta miłość jest koniecznym warunkiem owocnego udziału w Ofierze Jezusa Chrystusa i Kościoła.

Chleb i wino stanowią poniekąd symbol wszystkiego, co zgromadzenie liturgiczne składa w darze Bogu. Dlatego istotną staje się tu potrzeba procesji z darami, gdzie wierni mogą dać złożyć swój dar, otrzymują także odpowiednia porcję czasu na wewnętrzne uświadomienie sobie swojego daru ofiarnego. Co więcej winni oni w tej świadomości trwać aż do zakończenia Mszy Św., a szczególnie w momencie konsekracji i anamnezy – bo tego domaga się znaczenie tej chwili ofiary²⁵.

„Celem «przygotowania darów» jest nie tylko przygotowanie materii ofiary – chleba i wina, ale także przygotowanie wiernych do mającej się uobecnąć Ofiary; pogłębienie świadomości «w prawdzie o Bogu i Jego darach», oraz odnowienie oddania się Bogu przez pełnienie Jego woli, zwłaszcza w zakresie miłości bliźniego wyrażające się w konkretnym czynie. Czyn ten może przyjąć formę pieniężnej ofiary na tacę na rzecz wspólnoty parafialnej, formę darów w naturze, lub podjętego zobowiązania się do czynów dobroci”²⁶.

Jak widać liturgia przygotowania jest wewnętrznie połączona z ofiarą, wręcz ukierunkowana na nią. Stanowi swego rodzaju początek, w którym współofiara uczestniczących w obrzędzie jest przygotowywana do ostatecznego złożenia w czasie przeistoczenia i anamnezy.

W modlitwie błogosławienia nad chlebem i winem, czyli „Błogosławiony jesteś, Panie...” widoczne jest nawiązanie do biblijnego wysławiania Bożej dobroci i wszechmocy, rodem z Psalmów np. Ps 103 (102) oraz żydowskich modlitw dziękczynnych tzw. *berakot* odmawianych podczas uczty. Pobożny Izraelita dziękował w nich Bogu za stworzenie, za Ziemię obiecaną, za nowy powstający dzień. *Berakot* oznacza błogosławieństwo, wychowanie. Naród wybrany wyrażał w tych modlitwach podziękowanie za dobro poznane i otrzymane²⁷. Dziś zarówno w modlitwie nad chlebem jak i w modlitwie nad winem jest obecne wyznanie Boga i wyrażenie Mu chwały oraz wskazanie na przedmiot wdzięczności. Zakończenie obu modlitw jest już typowo chrześcijańskie. „Chleb życia” i „napój duchowy” oznaczają w tym wypadku Ciało i Krew Chrystusa²⁸. Chleb i wino to dary Boże, lecz także odzwierciedlają trud

²⁵ Por. J. Janicki, *Obrzędy...*, dz. cyt., s. 247-248.

²⁶ Tamże, s. 248.

²⁷ Por. B. Nadolski, *Wymowa obrzędu...*, dz. cyt., s. 206.

²⁸ Por. E. Ozorowski, *Eucharystia w nauce i praktyce Kościoła katolickiego*, Poznań 1990, s. 333.

pracy ludzkiej i cierpien z nią związanych, które to właśnie pragniemy składać Bogu z Ofiarą Jego Syna. Takim sposobem nasza ofiara wypływająca z życia codziennego (o ile jest w nim realizowana) zostaje później potwierdzona w liturgii eucharystycznej²⁹.

Do kielicha wraz z winem dodaje się kroplę wody. Jest to zwyczaj sięgający korzeniami czasów starożytnych. Obecnie jest czynnością symboliczną. Są znane trzy interpretacje tej symboliki³⁰.

Pierwsza pochodzi od św. Cypriana. Widzi on w zmieszaniu wody z winem znak jedności, wierności owiec ze swym Pasterzem. Jak po zmieszaniu już nie można oddzielić od siebie zmieszanych składników tak wiernych już nie może oddzielić od Chrystusa. Powołuje się on na tekst Apokalipsy św. Jana 17, 15: *Wody, które widziałeś... to są ludy i tłumy, narody i języki*. Woda zmieszana z winem wskazuje na nasze uczestnictwo w ofierze Chrystusa.

Druga koncepcja stanowi nawiązanie do przebitego boku Chrystusa, z którego wypłynęła krew i woda (por. J 19, 34). Św. Ambroży tak to interpretuje w *De sacramentis*: „Woda wypłynęła, aby obmyła, krew, aby odkupiła”, woda wyraźnie wskazuje na sakrament chrztu, a krew na Eucharystię. Takie wyjaśnienie podał też Sobór Trydencki w 1545 roku: „Kościół przepisał kapłanom, by dolewali wody do kielicha, który mają ofiarować, bądź dlatego, że jak wierzymy Chrystus Pan tak postąpił, bądź z racji tej, że z Jego boku razem z krwią wypłynęła woda”. W Niemczech aż do początku XX wieku przy dolewaniu wody do wina kapłan wypowiadał słowa: „Woda wypłynęła z boku Ukrzyżowanego” (mimo że w kielichu jeszcze nie było Krwi Chrystusa).

Trzecia interpretacja pochodzi od papieża Leona Wielkiego: „Przez to misterium wody i wina, daj nam Boże udział w bóstwie Chrystusa, który przyjął nasze człowieczeństwo”. Zatem woda dodawana do wina stanowi znak uczestnictwa człowieka w boskiej naturze Chrystusa. Słowa tej modlitwy występują też w kolekcie liturgii Narodzenia Pańskiego. Te niepozorne słowa modlitwy połączone z gestem przypominają nam o przedziwnej wymianie darów, jaka dokonuje się podczas Mszy świętej. Połączenie wina i wody stanowi *misterium* połączenia bóstwa i człowieczeństwa w Chrystusie, wprowadza nas w rzeczywistość zbawczą. Jezus po to przyjął nasze człowieczeństwo, abyśmy mogli stać się uczestnikami Jego boskiej natury. Dlatego z wiarą prosimy podczas Mszy świętej: aby Bóg dał nam część swojego Bóstwa w miejsce daru, który my Jemu przekazaliśmy³¹. „Przez Eucharystię zatem przedłuża się ta wymiana, zapoczątkowana we Wcieleniu: wino zmieszane z wodą stanie się przez przeistoczenie Krwią Chrystusa; przyjęcie zaś Krwi Chrystusa daje wiernym udział w Jego Bóstwie”³². Obecnie ta symbolika jest stosowana wraz ze słowami modlitwy pp. Leona Wielkiego.

²⁹ Por. J. Janicki, *Obrzędy...*, dz. cyt., s. 244.

³⁰ Podaję za: tamże, s. 248.

³¹ Por. W. Świerżawski, *Eucharystia Chrystusa i Kościoła*, Kraków 1982, s. 58.

³² Por. J. Janicki, *Obrzędy...*, dz. cyt., s. 249.

Po przedstawieniu darów kapłan odmawia po cichu modlitwę: „Przyjmij nas Panie...”. Słowa te pochodzą z Księgi Daniela 3, 39n oraz Psalmu 51 (50), 19. Wyraża ona postawę pokory, konieczną do tego by nasza ofiara złączyła się z ofiarą Chrystusa i Kościoła. Zewnętrzny gest musi pociągać za sobą wewnętrzne nastawienie oddania się Bogu. W końcu prosimy by naszą ofiarę przemienił w źródło życia³³.

Istnieje też możliwość okadzenia darów ofiarnych, ołtarza, celebransa i wiernych. Okadzenie wyraża prostą modlitwę: „że ofiara i modlitwa Kościoła wznosi się przed oblicze Boże jak kadzidło” (OWMR 75). Okadzenie darów, ołtarza, celebransa i wiernych jest symbolem zjednoczenia wszystkich w jednej ofierze - wszyscy są darem ofiarnym składanym Bogu³⁴.

Następujące później obmycie rąk ma charakter symboliczny wypływający z Psalmu 51 (50), 4: *Obmyj mnie, Panie z mojej winy i oczyść mnie z grzechu mojego*. Wyraża tym samym „pragnienie duchowego oczyszczenia” (OWMR 76). Wypowiadane słowa wzmacniają sens tego obrzędu. Kapłan umywa ręce, a nie tylko palce. Obrzęd wykonany z godnością przypomina również wiernym, iż potrzebują duchowego oczyszczenia³⁵.

Następnie kapłan wzywa do modlitwy: *Módlcie się, aby...* W modlitwie tej ukazana jest łączność ofiary i modlitwy. Rzecz można, że nie zrozumie ofiary ten, kto nie rozumie modlitwy i nie rozumie modlitwy ten, kto nie rozumie ofiary. Kapłan też poniekąd szuka wsparcia w modlitwie ludu. Lud odpowiadając wielbi Boga i wskazuje na cele ofiary: uwielbienie Boga, zbawienie uczestników ofiary i pożytek całego Kościoła. Słowa: *aby moją i waszą Ofiarę przyjął Bóg*, wskazują różnicę pomiędzy kapłaństwem celebransa i kapłaństwem wiernych. Lud odpowiada: *niech Pan przyjmie Ofiarę z rąk twoich*. Słowa te przypominają jaką rolę spełnia kapłan podczas sprawowania Eucharystii³⁶.

Cały obrzęd kończy modlitwa nad darami. Wyjaśnia ona czynność złożenia darów. Wskazuje na przeznaczenie darów, mają stać się Ciałem i Krwią Chrystusa. Podkreśla myśl o ofierze duchowej chrześcijanina i wypływającej z niej postawie w codzienności³⁷. Obrzęd przygotowania darów nie posiada więc w sobie akcji ofiarniczej, jest faktycznym przygotowaniem darów i równocześnie przygotowaniem uczestników do współofiary. Przygotowanie to polega na wskazaniu wertykalnego kierunku Ofiary – *ad Patrem*³⁸.

Podsumowanie

Przygotowanie darów jest częścią liturgii Mszy świętej, która ma charakter przygotowawczy w stosunku do liturgii eucharystycznej. Przez wiele wieków

³³ Por. W. Świerżawski, *Eucharystia...*, dz. cyt., s. 59.

³⁴ Por. Janicki, *Obrzędy...*, dz. cyt., s. 250.

³⁵ Por. J. Miazek, *Przynoszenie darów...*, dz. cyt., s. 359.

³⁶ Por. tamże.

³⁷ Por. Janicki, *Obrzędy...*, dz. cyt., s. 251.

³⁸ Por. B. Nadolski, *Wymowa obrzędu...*, dz. cyt., s. 207.

chrześcijanie przynosili do ołtarza chleb i wino razem z innymi darami. *Sacramentum Caritatis* (SC) Papieża Benedykta XVI kwestionuje możliwe potraktowanie tego obrzędu jako swego rodzaju „przerwy” *między liturgią słowa a liturgią eucharystyczną* (SC nr 47). Takie rozumienie tego obrzędu niestety może istnieć w niektórych środowiskach. Mimo to, gest złożenia na ołtarzu darów ma swoje głębokie znaczenie: *w chlebie i winie, jakie zanosimy na ołtarz, Chrystus Odkupiciel przyjmuje całe stworzenie, by je przemienić i ofiarować Ojcu* (SC nr 47). W ten sposób zostają dowartościowane dwa elementy ludzkiego życia: praca i samo życie człowieka w świecie stworzonym³⁹. Aby obrzęd ten nie zatrzymał się tylko na poziomie zewnętrznych znaków, ale zaangażował serce człowieka potrzeba, aby uczestniczący w Eucharystii człowiek przyjmował świat stworzony jako dar od Boga, a swoją pracę i całe swoje istnienie przeżywał jako dar składany Bogu. Formacji liturgicznej do celebrowania tego obrzędu powinna zatem towarzyszyć formacja do życia jako daru składanego Bogu z samego siebie w codzienności. W momencie składania na ołtarzu chleba i wina człowiek wraz z nimi powinien składać wszystko, co niesie życie jego i życie innych, a więc trud pracy, życia rodzinnego, radości, a także ból i cierpienie⁴⁰. To wszystko w oczach Bożych poprzez obrzęd przygotowania darów nabiera szczególnej wartości, gdyż *poprzez celebrowanie eucharystyczną jest zjednoczone z ofiarą odkupieńczą Chrystusa* (SC nr 47).

Preparation of the Offering – Its History and Meaning

Summary

The preparation of offerings is a part of the liturgy of the Mass being preparatory to the Eucharistic liturgy. For many centuries, Christians have brought bread and wine together with other gifts to the altar. In *Sacramentum Caritatis* (SC) Pope Benedict XVI questions the possible treatment of this rite as a kind of “break” between the Liturgy of the Word and the Liturgy of the Eucharist (SC No. 47). Unfortunately, such understanding of this rite can exist in some environments. Nevertheless, the gesture of offering bread and wine on the altar has its profound meaning: in the bread and wine we bring to the altar, Christ the Redeemer accepts the whole creation to transform it and offer it to the Father (SC No. 47). In this way, the two elements of human life are appreciated: work and the very life of man in the created world.

In order not to stop the rite only at the level of external signs, but to involve the human heart, it is necessary that the participant in the Eucharist accepts the world created as a gift from God, and they fulfil their work and their

³⁹ Por. Z. Janiec, *Troska o celebrowanie eucharystyczną w świetle „Sacramentum caritatis” Benedykta XVI*, „Anamnesis” 1(2008), s. 62.

⁴⁰ Por. tamże.

entire existence as a gift to God. The liturgical formation for celebrating this rite should be accompanied by the formation of life as a gift given to God from humans themselves.

At the time of laying bread and wine on the altar, a man should submit with them everything that is brought by his life and the lives of others, that is the hardships of work, family life, joy, as well as pain and suffering. All this in the eyes of God, through the rite of the preparation of the offering, acquires a special value because it is united with the redeeming sacrifice of Christ through the celebration of the Eucharist (SC No. 47).

Key words: offering, bread and wine, preparation of the altar.

Bibliografia

- Benedykt XVI, *Sacramentum Caritatis*, Kraków 2007.
- Janicki J., *Obrzędy liturgii Mszy świętej*, w: *Mysterium Christi. Msza święta*, t. 3, red. W. Świerżawski, Kraków 1993, s. 244-251.
- Janiec Z., *Troska o celebrację eucharystyczną w świetle „Sacramentum caritatis” Benedykta XVI*, „Anamnesis” 1(2008), s. 58-68.
- Kongregacja Kultu Bożego i Dyscypliny Sakramentów, *Ogólne wprowadzenie do Mszału rzymskiego*, Poznań 2006.
- Miażek J., *Przynoszenie darów – Ofiarowanie – Przygotowanie darów*, w: *Introibo ad altare Dei*, red. S. Szczepaniec, J. Supeson, J. Mieczkowski, Kraków 2008, s. 343-361.
- Michalski M., *Antologia literatury patrystycznej*, Warszawa 1975.
- Nadolski B., *Leksykon liturgii*, Poznań 2006.
- Nadolski B., *Liturgika*, t. IV: *Eucharystia*, Poznań 1992.
- Nadolski B., *Wymowa obrzędu przygotowania darów*, „Ruch Biblijny i Liturgiczny” 1973, nr 4, s. 205-209.
- Ozorowski E., *Eucharystia w nauce i praktyce Kościoła katolickiego*, Poznań 1990.
- Zachara M., *Msza święta. Liturgiczne ABC*, Warszawa 2006.